



POLSKI INSTYTUT SPRAW  
MIĘDZYNARODOWYCH

BIURO BADAŃ I ANALIZ

# BIULETYN

nr 11 (479) • 11 marca 2008 • © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski (redaktor naczelny), Adam Eberhardt,

Agnieszka Kondek (sekretarz Redakcji), Łukasz Kulesa

---

## Negocjacje w sprawie umieszczenia w Republice Czeskiej elementów systemu obrony przeciwrakietowej

Rafał Morawiec

*Prowadzone od maja 2007 r. negocjacje w sprawie udziału Republiki Czeskiej (RCz) w programie obrony przeciwrakietowej (MD) weszły w decydującą fazę. Ze względu na sytuację wewnętrzną i zbliżającą się zmianę na stanowisku prezydenta Stanów Zjednoczonych, czeskie władze są zainteresowane jak najszybszym zakończeniem rozmów. Do podpisania głównej umowy prawdopodobnie dojdzie jeszcze przed szczytem NATO w Bukareszcie. Rząd czeski z niepokojem obserwuje negocjacje prowadzone przez Polskę, bowiem ich ewentualne fiasko postawiłoby pod znakiem zapytania uczestnictwo RCz w programie MD.*

Udając się pod koniec lutego 2008 r. ze swoją pierwszą wizytą do USA premier Mirek Topolánek zapowiedział, iż jednym z jej głównych celów będzie zamknięcie dwustronnych negocjacji w sprawie udziału RCz w amerykańskim programie MD. Choć obu stronom nie udało się osiągnąć porozumienia we wszystkich sprawach dotyczących planowanego umieszczenia bazy radarowej na terytorium RCz, to można przypuszczać, iż nastąpi to już wkrótce. Po spotkaniu z prezydentem Georgem W. Bushem (27 lutego 2008 r.) czeski premier wyraził przekonanie, iż do podpisania stosownych umów dojdzie przed szczytem NATO w Bukareszcie, planowanym na 2–4 kwietnia 2008 r.

W umowie głównej, która ma stworzyć podstawy prawne dla umieszczenia w RCz bazy radarowej, do uzgodnienia pozostała jedynie kwestia, jakie standardy ochrony środowiska mają obowiązywać w jej bezpośrednim otoczeniu (czeskie czy amerykańskie). Mniej zaawansowane są prace nad umową mającą określić status prawny żołnierzy amerykańskich stacjonujących na terenie RCz (podstawą dla jej wypracowania ma być standardowa umowa NATO–SOFA). Topolánek i Bush uzgodnili jednak, iż negocjatorzy z obu krajów dolożą starań, aby także to porozumienie zostało przygotowane jak najszybciej.

**Czeska strategia negocjacyjna.** Z wypowiedzi, jakich Topolánek udzielił po powrocie do kraju wynika, iż jego rząd jest skłonny zawrzeć porozumienie z USA bez względu na stan toczących się równolegle negocjacji w sprawie umieszczenia na terytorium Polski bazy z pociskami przechwytyjącymi. Według niektórych źródeł RCz gotowa jest przyjąć bazę radarową nawet gdyby polskim negocjatorom nie udało się wypracować porozumienia z USA. Rezygnacja z rozmieszczenia pocisków przechwytyjących na terenie Polski mogłaby jednak postawić pod znakiem zapytania uczestnictwo RCz w programie MD, zwłaszcza gdyby odmowa władz polskich przyczyniła się w efekcie do zaniechania przez Stany Zjednoczone budowy europejskiego elementu tarczy antyrakietowej. Dlatego też krytykę, z jaką Topolánek wystąpił pod adresem Polski za stawianie zbyt wygórowanych, jego zdaniem, żądań wobec Amerykanów, należy traktować jako próbę wywarcia nacisku na rząd Donalda Tuska, aby jak najszybciej zakończył prowadzone z USA rozmowy.

Widoczna w działaniach rządu Topolánka determinacja w dążeniu do zawarcia z USA ostatecznego porozumienia jest konsekwencją obrania za jeden z głównych celów polityki zagranicznej trwałego powiązania bezpieczeństwa państwa z interesami Stanów Zjednoczonych<sup>1</sup>. Umieszczenie

---

<sup>1</sup> Zob. M. Gniazdowski, *Czeska debata o systemie obrony przeciwrakietowej*, „Biuletyn” (PISM), nr 19 (433) z 11 kwietnia 2007 r.

elementów amerykańskiego systemu na terytorium RCz ma być także odpowiedzią na postawę Rosji, która, w opinii czeskich władz, nie pogodziła się z utratą swoich wpływów w państwach Europy Środkowej i dąży do osłabienia więzi łączących je z innymi członkami UE i NATO.

Pośpiech, z jakim obecny czeski rząd dąży do zakończenia negocjacji z USA, jest konsekwencją oddziaływania dwóch czynników. Pierwszym z nich jest sytuacja wewnętrzna w RCz – układ sił na scenie politycznej sprawia, iż wszelka zwłoka w negocjacjach z USA zwiększa ryzyko odrzucenia zawartego już porozumienia przez parlament. Drugim czynnikiem jest perspektywa zmiany na stanowisku prezydenta Stanów Zjednoczonych i związana z tym niepewność, jakie stanowisko w sprawie tarczy antyrakietowej zajmie następca Busha.

**Sytuacja wewnętrzna w RCz.** Jak wynika z regularnie prowadzonych sondaży, na przełomie 2007 i 2008 r. ponad 70% Czechów odrzucało plany umieszczenia na terenie kraju elementów MD. Sprzeciw ten narastał pomimo prowadzonej przez rząd kampanii ukierunkowanej na przekonanie społeczeństwa o zasadności udziału RCz w budowie tego systemu. Jest mało prawdopodobne, aby do wyrażenia zgody na ratyfikację umów zawartych ze Stanami Zjednoczonymi miało dojść w drodze referendum (czego domaga się opozycja), jednak niechęć większości społeczeństwa wobec perspektywy umieszczenia w RCz amerykańskiego radaru może osłabić wolę realizacji tego projektu przez mniejsze ugrupowania wchodzące w skład koalicji rządowej. Dotyczy to zwłaszcza Partii Zielonych, która jest wewnętrznie podzielona w ocenie programu MD i wyraziła zgodę na przystąpienie do niego przez RCz jedynie pod warunkiem, iż stanie się on w przyszłości elementem systemu obrony przeciwrakietowej NATO. Czeskim władzom udało się wynegocjować z USA umieszczenie takiej deklaracji w przygotowywanej umowie, lecz dla Topolánka równie ważne będzie podpisanie porozumienia przed szczytem w Bukareszcie i uzyskanie od pozostałych członków NATO aprobaty dla przyjętych w nim postanowień. Pozwoliłoby to nie tylko na utrzymanie poparcia dla radaru ze strony koalicjantów, lecz także wytrąciłoby z rąk opozycji argument, iż zawierając dwustronne porozumienie z USA, rząd Topolánka zignorował zastrzeżenia części sojuszników z NATO.

**Sytuacja zewnętrzna.** Podejmując decyzję o przystąpieniu do negocjacji w sprawie udziału RCz w budowie amerykańskiego systemu obrony przeciwrakietowej rząd Topolánka znalazł się pod presją czasu. Czeskie władze zdają sobie sprawę, iż w razie opóźnienia zawarcia umowy aż do zmiany na stanowisku prezydenta USA, wysiłek włożony przez nich w negocjacje z USA może zostać zniweczony. Byłoby to prawdopodobne w przypadku zwycięstwa kandydata Partii Demokratycznej. Wprawdzie ani Hillary Clinton, ani Barack Obama w sposób jednoznaczny nie sprecyzowali swoich planów w odniesieniu do programu MD, to oboje wyrażali się jednak sceptycznie o perspektywach jego wdrożenia. Ponadto, ich zdaniem w realizacji tego programu należy uwzględnić potrzebę zachowania równowagi strategicznej w świecie, biorąc przy tym pod uwagę stanowisko Rosji. Czeskie władze obawiają się, że jeśli Bushowi nie uda się zawrzeć porozumienia ani z Polską ani z RCz, to jego ewentualny demokratyczny następca może zrezygnować z kontynuowania negocjacji i zadecydować o dokończeniu prac nad systemem z pominięciem tych dwóch krajów.

Taka sytuacja mogłaby mieć dla rządu Topolánka poważne konsekwencje. Okazałoby się bowiem, że decyzja o przyjęciu na swoim terytorium elementów systemu MD, podjęta wbrew woli własnego społeczeństwa, części partnerów z UE, a także Rosji, była błędna. Zmiana amerykańskiego stanowiska w sprawie tarczy antyrakietowej uczyniłaby rząd Topolánka bezbronnym wobec formułowanych przez opozycję zarzutów o nadgorliwość i podporządkowanie interesów kraju polityce Stanów Zjednoczonych. Można przypuszczać, że miałyby to negatywny wpływ na spójność koalicji rządowej, dysponującej przewagą jednego głosu w izbie niższej parlamentu.

**Perspektywy.** Zawarcie porozumienia o umieszczeniu amerykańskiej bazy radarowej na terytorium RCz wydaje się być przesądzone. Dla rządu Topolánka poważniejszym problemem może okazać się zapewnienie większości głosów w parlamencie niezbędnej do ratyfikacji umów zawartych z USA. Istotny wpływ na skuteczność podejmowanych w tym celu działań mogłaby mieć zmiana negatywnego nastawienia większości społeczeństwa do udziału RCz w budowie systemu obrony przeciwrakietowej. Dlatego rząd będzie zapewne dążył do jak najszybszego zamknięcia negocjacji i powiązania w odbiorze społecznym swojej decyzji w sprawie radaru z poparciem dla projektu MD, jakie chciałby uzyskać od innych sojuszników podczas szczytu NATO w Bukareszcie. Można także przypuszczać, iż podpisane w czasie wizyty Topolánka w Waszyngtonie memorandum przesądzające o zniesieniu przez USA jesienią 2008 r. wiz dla obywateli RCz zostanie wykorzystane jako dodatkowy argument mający przekonać społeczeństwo o pozytywnych skutkach prowadzonej przez rząd polityki wobec Stanów Zjednoczonych.